

Galileo

Galileo mniejsze?

Niektórzy eksperci twierdzą, że z powodu ograniczeń finansowych Unia Europejska będzie zmuszona do zmniejszenia liczby satelitów, które mają tworzyć system nawigacyjny Galileo. Chociaż pierwszy satelita został wysłany na orbitę z dużym opóźnieniem UE, cały czas liczy na to, że w 2008 roku Galileo będzie w fazie operacyjnej. Do tej pory jednak zagwarantowane jest finansowanie jedynie pierwszej fazy testowej obejmującej tylko cztery lub pięć pierwszych satelitów.

Źródło: <http://news.ft.com>

O Galileo w internecie

Uruchomiono niemiecki portal o europejskim systemie nawigacji satelitarnej Galileo. Można tam znaleźć informacje m.in. o budowie systemu, aktualnym stanie prac czy przygotowywanych serwisach. Umieszczono fragmenty artyku-



kułów na temat Galileo (z możliwością przejścia na stronę, na której artykuł był publikowany) oraz zdjęcia wysłanego w grudniu satelity. Adres tej strony internetowej to: www.galileo-navigationssystem.com.

Źródło: www.geobranchen.de

Sygnal Galileo na Ziemi

Alcatel Alenia Space oraz Thales wybrały symulatory częstotliwości radiowej firmy Spirent Communications. Będą one wykorzystywane do tworzenia i testowania segmentu naziemnego systemu Galileo oraz odbiorników. Generowany sygnał będzie miał częstotliwość taką, jaką będą wysyłać w przyszłości satelity Galileo.

Źródło: SpaceDaily

Galileo

GIOVE-A zaklepał miejsce



Umieszczony na orbicie 28 grudnia ubiegłego roku testowy satelita systemu Galileo od 12 stycznia nadaje sygnał spełniający wszystkie wymagania Międzynarodowej Unii Telekomunikacyjnej.

Tym samym 3 marca 2006 r. „zarezerwował” częstotliwości przyznane przez nią dla Galileo. Dzięki misji GIOVE-A osiągnięty został kolejny ważny etap wdrażania systemu.

Z inicjatywy Galileo Joint Undertaking 24 marca w Europejskim Centrum Badań i Technologii Kosmicznych (ESTEC) Europejskiej Agencji Kosmicznej (ESA) w Noordwijk (Holandia) odbyły się warsztaty poświęcone odbiornikom i „narzędziom” przeznaczonym do pracy z europejskim systemem nawigacji satelitarnej Galileo. Celem spotkania było zaprezentowanie postępu w dziedzinie odbiorników (w tym także narzędzi służących do ich rozwoju, testowania i zatwierdzania) i symulatorów systemu Galileo oraz wymiana idei dotyczących tworzonego globalnego systemu nawigacji satelitarnej drugiej generacji. Seminarium (które było kontynuacją warsztatów z kwietnia 2005 r., kiedy to omawiano plany rozwoju odbiorników) pozwoliło także na identyfikację potrzeb i przyszłych zamierzeń koncernów zaangażowanych w rozwój tej branży.

Powstałe już „narzędzia” do testowania systemu dostarczyły wiadomości na temat niektórych nowinek technicznych ze świata twórców zarówno hardware'owych, jak i software'owych elementów Galileo. Prezentery, głównie elektronicy i informatycy, przedstawiali powstałe w ich firmach i instytucjach urządzenia, a także omawiali wykorzystywane technologie. Z kolei reprezentanci ESA przekazali zgromadzonym dwie ważne wiadomości o systemie. Kluczowa informacja dotyczyła znajdującego się na orbicie od 28 grudnia ubiegłego roku pierwszego, testowego satelity Galileo. Nadawany przez niego od 12 stycznia sygnał spełnił wszystkie wymagania i tym samym 3 marca 2006 roku „zarezerwował” przyznane

przez Międzynarodową Unię Telekomunikacyjną częstotliwości dla systemu Galileo. Poruszono również kwestię sprzętu wykorzystywanego na stacjach śledzących. Sieć tych stacji obejmuje obecnie 11 punktów (w przyszłości dołączone zostaną jeszcze dwie), na których pracują odbiorniki belgijskiej firmy Septentrio. Ciekawostką jest, że nie są one dostępne na rynku, a do ich nabycia konieczne jest zezwolenie ESA.

Duże i wciąż wzrastające zainteresowanie systemem Galileo, nie tylko ludzi nauki, ale również – a może i przede wszystkim – firm i przedsiębiorstw sektora użytkowników z krajów zachodnich, uświadomić nam powinno wagę tej tematyki także w Polsce. Na konferencję przybyło ponad 100 osób z 19 ośrodków naukowo-badawczych oraz ponad 40 z małych i średnich firm zajmujących się produkcją sprzętu satelitarnego. Niestety, za wyjątkiem autora tej notatki przedstawicieli naszego kraju nie było! Polskie władze i przedsiębiorcy powinni zrozumieć, że wdrażanie zagadnień związanych z europejskim systemem nawigacji satelitarnej (nawet na poziomie aplikacji) jest już obecnie nie tylko wskazane, ale wręcz konieczne. Każda spóźniona decyzja spowoduje, że znów zostaniemy daleko w tyle za Europą.

TOMASZ MICHAŁOWSKI

PUNKT INFORMACYJNY GALILEO

PRZY CENTRUM BADAŃ KOSMICZNYCH PAN
ZAJMUJE SIĘ PROMOCJĄ ROZWOJU
I WYKORZYSTANIA NAWIGACJI SATELITARNEJ,
PROWADZĄC AKCJE INFORMACYJNE,
WSPIERAJĄCE I DORADZCE NA TEMAT
PROGRAMU GALILEO